

Bruno Peres wpisał się w koszmar, jaki przez lata nękał boki obrony Romy, a przede wszystkim prawą stronę, gdzie klub nie mógł znaleźć przez lata piłkarzy, którzy prezentowaliby stałą, wysoki poziom i zapewnialiby kontynuację formy. Dziś gracz wypożyczony latem 2018 roku do Sao Paulo został zaprezentowany w Sport Recife, gdzie będzie grał do końca listopada.

Peres, który nie grał od wielu miesięcy w Sao Paulo, został wypożyczony wewnątrz do klubu z brazylijskiej Serie B. Na dzisiejszej konferencji prasowej mówił o tym co spotkało go w ostatnim czasie, a także o swojej karierze:

- Nie funkcjonowało zbyt wiele rzeczy. Nie grałem od dawna i miałem mało czasu na odzyskanie kondycji, ale dali mi maksymalne wsparcie. Zajęło mi trochę czasu, abym wrócił na właściwe tory. Wszyscy pamiętają gol z Juve gdy grałem z Torino, mam piękne wspomnienia z tego doświadczenia, ale myślę, że najlepszym momentem w trakcie gry we Włoszech był pierwszy sezon w Romie. To był mój szczyt, grałem obok wielkich graczy i w poważnych rozgrywkach.

Brazylijczyk spędził w Romie dwa sezony, rozgrywając 69 meczów. W Brazylii zagrał przez 16 miesięcy w zaledwie 21 spotkaniach.

Autor: abruzzo